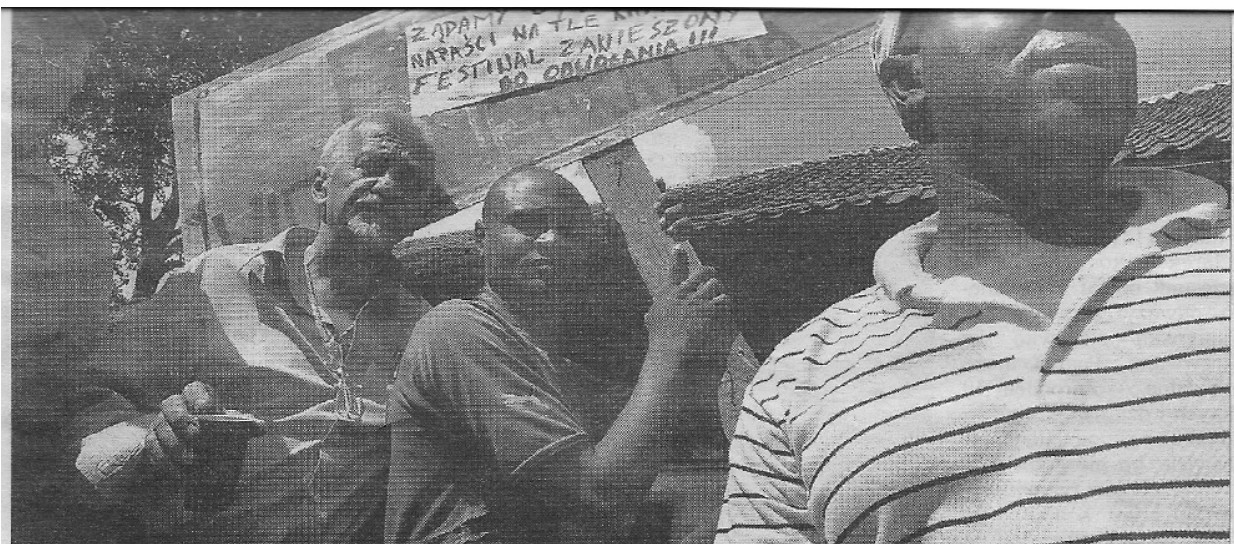




Fot. Zbigniew Woźniak

Uczestnicy festiwalu teatralnego żądali ujęcia sprawców napadów

Uderzali mnie po głowie, po ramionach, a przecież ja im nic nie zrobiłem. Nie mogłem rozpoznać ich twarzy. Szybko zrobiło mi się ciemno przed oczami, odleciałem — opowiada krzywiąc się z bólu Abdel, 42-letni Marokańczyk. Leży na oddziale w olsztyńskiej Poliklinice, dopiero wczoraj po południu odzyskał przytomność.

Od 13 lat w Polsce

Zdaniem świadków, Abdel padł ofiarą napadu na tle rasowym. Kuriozalne jest to, że od 13 lat mieszka w Polsce, ma polski paszport, żonę z Polski i jest nauczycielem języka angielskiego w Warszawie. Do naszego województwa przyjechał razem z grupą aktorów, by wystąpić na festiwalu „Wioska Teatralna” w Węgajtach. Teatr, w którym amatorstwo występuje Abdel, nazywa się „Migrator” zrzesza uchodźców z innych krajów mieszkających w Polsce i wystawia sztuki poświęcone m.in. nietolerancji.

— Późnym wieczorem po skończonych występach usiedliśmy przy ognisku mówić Katarzyna Rogulska, uczestniczka zdarzenia. — Wszystko było w porządku i nic nie wskazywało na to, co się za chwilę miało stać.

Około pierwszej w nocy, gdy impreza dogasała, Abdel odszedł z kilkoma mężczyznami kilkaset metrów od ogniska, by wspólnie napić się alkoholu.

To był szok

— Staliśmy w pobliżu sklepu, rozmawialiśmy i wtedy pojawiło się dwóch ludzi w kapturach — relacjonuje świadek zdarzenia. — W pewnym momencie jeden z mężczyzn uderzył Abdela

stłuczoną butelką. Zaczęła się szarpanina. Pobiegłem po pomoc. Abdel krzychał do napastników po polsku: „Za co mnie bijecie?”. Odpowiedzieli mu: „Za to, że jesteś ciemny”. Gdy kilka chwil później znaleźli go koledzy, leżał nieprzytomny w kałuży krwi, napastnicy uciekli.

Karetką przyjechała po dziesięciu minutach. Rannego Abdela zabrano do olsztyńskiej polikliniki.

— Był nieprzytomny, miał uszkodzenia czaszki, głębokie rany na obu przedramionach i lewym ramieniu — mówi Marek Gojło, lekarz dyżurny w szpitalnym oddziale ratunkowym w poliklinice. — Spędzi w szpitalu kilka dni na obserwacji.

— To był szok — opowiada Simon Mol, szef zespołu „Migrator”. — Występujemy w wielu miejscach, ale nigdy nie przytrafiło nam się coś takiego. Abdel miał podwójnego pecha, bo przyjęliśmy go do zespołu dopiero tydzień temu.

Na znak protestu i solidarności z Abdeliem Teatr w Węgajtach zawiesił festiwal aż do odwołania. Wczoraj wieczorem Polska Agencja Prasowa podała, że podjęto decyzję o kontynuowaniu festiwalu.

— To już mój trzeci napad od kiedy jestem w Polsce — opowiada Abdel. — Pierwszy przeżyłem w 1998 roku, drugi w 2003 roku. Wówczas bandyci uszkodzili mi kręgosłup. Jeszcze nie zdążyłem się wyleczyć, a już dostałem kolejny raz. Ale nie poddam się i nie wyjadę stąd.

Plamy na spodniach

Do wykrycia sprawców napadu w Węgajtach olsztyńska policja powołała specjalną grupę dochodzenio-

wo-sledczą. Jej pracę osobście nadzorował komendant wojewódzkiej policji w Olsztynie.

Policjanci szybko wytypowali trzech mężczyzn podejrzewanych o udział w tym zdarzeniu. 18-letni Arkadiusz G., jego o cztery lata starszy brat Robert oraz 26-letni Jakub K. wpadli w ręce policjantów w mieszkaniu swojego kolegi kilkanaście godzin po napadzie. Wszyscy wcześniej byli karani za kradzież i paserstwo.

— Policjanci zabezpieczyli dwie pary spodni — mówi Anna Siwek, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Olsztynie. — Jedną parę mężczyźni już uprali, co może wskazywać, że chcieli zatrzeć ślady. Na drugiej są widoczne ślady, prawdopodobnie krwi.

Mężczyźni wczoraj wieczorem byli przesłuchiwani. W tym samym czasie policjanci z Laboratorium Kryminalistycznego wykonywali ekspertyzę chemiczną, która miała ustalić, czy ślady na spodniach to krew pokrzywdzonego.

Do momentu zamknięcia wydania gazety nie znaliśmy wyników pracy policjantów.

Węgajty: kultura alternatywna

Stowarzyszenie Teatr Wiejski Węgajty powstało w 1986 roku. Teatr ten założony przez ludzi „z miasta” należy do najbardziej interesujących zjawisk kultury alternatywnej w Polsce, jak Teatr Gardzienice czy Teatr Ósmego Dnia. Węgajty poszukują źródeł kultury ludowej, jej głębokich związków z przyrodą i z religią. Inspirują się też utworami literackimi. Najnowszym spektaklem jest „Syncyzna” oparta na „Trans-Atlantyku” i „Ślubie” Witolda Gombrowicza. Festiwal Wioska Teatralna pierwszą edycję miał w 2003 roku. Teatr prowadzi obecnie działalność w dwóch głównych nurtach: Projekcie Terenowym pod kierunkiem Wacława Sobaszkę i Scholi Teatru Wiejskiego Węgajty pod kierunkiem Wolfganga Niklausa. **leon**



Fot. Zbigniew Woźniak

Policja wyprowadza sprawców napadu

Jeśli hipotezy funkcjonariuszy się potwierdzą, mężczyznom grozić będzie kara nawet do 8 lat więzienia.

Mariusz Jazwiński

m.jazwinski@gazetaolsztynska.pl

CO O TYM SĄDZISZ?

www.gazetaolsztynska.pl ►►